REZYDENCYA PRZENAYSWIĘTSZEGO DUCHA



z Tytułem wysokiey Godnośći

ZŁĄCZONA;

TO IEST

KAZANIE

O DUCHU PRZENAYSWIĘTSZYM.

w doroczną Vroczystość Tytułu Kośćiołá Miechowskiego, przypadáiącą w Poniedźiáłek Swiąteczny.

NA SOLENNEY, NAYPRZEWIELEBNIEYSZEGO JEGOMOSCI XIEDZA

M. JAKUBA RADLINSKIEGO,

Swiętey Teologij DOKTORA, Kánonikow Regulárnych Strożow Grobu Jerozolimskiego GENERAŁA y INFVŁATA, pierwszey Mszy Swiętey Pontyfikáliter miáney.

PRZEZ

X. SYLWESTRA IANDECKIEGO,

Swiętey Teologij PROFESSORA, KANONIKA Regulárnego Grobu Ierozolimskiego, PLEBANA Vnieiowskiego.

POWIEDZIANE

a

Na rekwizycyą Iednego wielkich cnot Polskiego Pana, osobliwą do DVCHA Przenayswiętszego dewocyą máiącego,

Do druku

PODANE.

Roku ktorego Naywyższy godności Kápłan, w Zywoćie MARYI záłożył sobie rezydencyą. 1744.

W KRAKOWIE W DRUKARNI AKADEMICKIEY

M. K.



Spiritus ejus ornavit Cælos. *Job Cap: 26. ver: 13.*

Habet homo per inhabitatorem Spiritum Sanctum dignitatem Propheticam, Apoſtolicam, Angelicam, cum antea fuerit pulvis & cinis. *S. Baſilius Homilia de Spiritu Sancto.*

Hoc (*id eſt Spiritu Sancto*) Prophetæ illuſtrantur, Reges inunguntur, Sacerdotes ordinantur, Doctores illuſtrantur, Eccleſiæ Sanctificantur. *Chryſoſtomus Homilia 2da. de Spiritu Sancto.*

O! ignem pretioſum cujus flammæ ſceptra ſunt, rubor purpuram præfert, radij diadema contexunt, ardor ſpirat imperium. *Joan: Baptiſt: Gandutius, de Spiritu Sancto deſcendente in ſpecie ignis ſuper Apoſtolos.*





KAZANIE

Veniemus & manſionem apud eum faciemus. *Joannis 14.*

CHoćbym nie wiedźiał iákim tytułem do nas z gornego Niebá Nierozdźielna w Náturze z Przedwiecznym Oycem y Synem Trzećia Oſobá Boſka DVCH Przenayświętſzy przychodźi, to z Swiętey Ewángelij (ktora ná Vroczyſtość Jego zeſłánia Kośćioł náznácza) wnieść mogę; iż tym áby ſobie zákłádał, fundował rezydencye, y Kośćioły: *Veniemus & manſionem faciemus.* Ile że Jego nayczęſtſza ná świećie zabáwá, zákłádáć Kośćioły, fundowáć rezydencye Boſkie. Záraz przy pierwſzych początkách świátá o by-

A tnośći

tności Przenayświętszego DVCHA wspomina Pismo S.
Genesis 1mo. *Spiritus DEI ferebatur super aquas.* Coż DVCH Przenayświętszy nád wodámi robił? oto rozlane po rożnych świátá częściách zgromadzał wody, *Dixit verò DEVS congregentur aquæ, quæ sub Cælo sunt in locum unum* z zgromádzonych iedno uformował *corpus, congregationesq; aquarum appellavit maria,* te iuż niciáko poświącał, wszák ták
Sabbató Sancto. Kościoł spiewa, *DEVS cujus Spiritus super aquas, inter ipsa mundi primordia ferebatur: ut iam tunc virtutem sanctificationis aquarum natura conciperet.* áby tym samym pokazał, iż On záraz od początku świátá w zgromádzonych wodách (ktore wielkość znáczyły ludźi *aquæ multæ, populi multi*) początki czyli noty, (*sanctitatis & unitatis*) wyráźił Kościołá, ktory miał swego czásu Chrystus wraz z Nim pod temiż notámi wybudowáć y ufundowáć ná Piotrze iák ná gruntowney opoce, *& super hanc petram ædificabo Ecclesiam meam.* Nikczemna źiemia ná polu Dámásceńskim człowiek, *formavit igitur Dominus DEVS*
Genesis 2. *hominem de limo terræ.* ledwie się tylko DVCH Przenayświętszy z swoią kooperácyą przyłożył, *inspiravit in faciem ejus spiraculum vitæ,* aż záraz prosta bryłá źiemie, ná śliczną powstáłá strukturę, *& factus est homo in animam viventem,* rezydencyą y Kościołem stałá się Jego, *mem-*
1maCor: 6to. *bra vestra Templum sunt Spiritûs Sancti.* Ná gorze wysokiey Tábor, ná ktorey Chrystus cudowną swoię pokazał
Matt: 1z. transfiguracyą *& transfiguratus est ante eos.* Ledwieco Xiążę Senatu Apostolskiego Piotr z tym się ogłośił, iż chćiał trzy Przybytki, czyli Kościoły, ná honor Boski bu-
S. Thom: 3.par:quæ: 45. Art: 7to ad 2dum dowáć, *si vis faciamus hic tria tabernacula* aż záraz obłok iásny (ktory według Doktorá Anielskiego Tomaszá, DVCHA Przenayświętszego adumbrował, cáłe obtoczył, y z nim okrył mieysce, *ecce nubes lucida obumbravit eos.* Jásny obłok figuruiacy Przenayświętszego DVCHA okrywa y záslánia chcacego budowáć przybytki BOGV Piotrá, (álbo iáko Dámáscen Swięty mowi) prorokuiącego Piotrá

A o przyszłych

o przyſzłych Chryſtuſa Przybytkách czyli Kościołách Duch Przenayświętſzy rozświeca, *ex Spiritûs Sancti inſtinctu prophetavit Petrus, quòd in Eccleſia eſſent Tabernacula ſeu Templa Chriſto Domino*, áby śię tym ſamym iáſno wydáło, iż nic milſzego ná świecie DVCHOWI Przenayświętſzemu, jáko álbo rozświecáć, álbo záſtániáć, y nieiáko dopomagáć chcącym budowáć rezydencye Boſkie, *faciamus hic tria tabernacula, ecce nubes lucida obumbravit eos.* Według obietnic Chryſtuſa *mittam vobis Spiritum Paraclitum* zſtępuie ná świát DVCH Przenayświętſzy *factus eſt repente de Cœlo ſonus tanquàm advenientisSpiritûs*, aż záraz ſobie w Jerozolimie gdźie pobożni mieſzkáli Mężowie *erant Viri Religioſi habitantes in Jeruſalem* zákłada rezydencyą *&* *implevit totam domum ubi erant ſedentes*, ktorych ten Niebieſki Architekt (według Neoteryká zdánia) wyuczył, iák mieli *ad normam* owey pierwſzey Ierozolimſkiey plánty po rożnych świátá częśćiách plántowáć, y wyſtawiáć rezydencye Iemu y Kośćioły. Rownym zdániem Doktorowie Swięci Nayświętſzą MARYĄ Pánnę názywáią TROYCE Przenayświętſzey Kośćiołem, *Templum Sanctiſſimæ TRINITATIS MARIA*; mieſzkániem DVCHA Swiętego, *Habitaculum Spiritûs Sancti MARIA.* A w ſzczegulnośći Swięty Dámáſcen názywa cudownymMARYĄ Kośćiołem, w ktorym tylko ſamemu BOGV godźi śię mieſzkáć, *Sanctum & admirabile ac ſummo DEO dignum Templum*, Sw. Cyryl Kośćiołem mocnym y ſtałym, *Templum indiſſolubile MARIA*, ktorego y Heretyckie Neſtoryuſzow młoty nie tylko zdemoliowáć, ále y ſkáźić nigdy nie potráfiły. Náwet y ſąm żywot MARYI Náſzego Zakonu Pátryárchá JAKVB, Kośćiołem Swiętym intytułuie *Templum Sanctificatum*, S. Epifaniuſz Niepokalánym, *Templum impollutum Uterus MARIÆ.* Czyiaż w tym Kośćiele operácya? czyiá ſtrukturá MARYA?przyznáć muſicie, iżDVCHA Przenayświętſzego. On ná ták poważne mieſzkánie przez łáſki ſwoie poświącáiące zupełną uczynił dymenſyą *Spiritûs*

Oratione deTransfiguratione Domini.

Actorum 2do,

De Fide Orthodoxa.

Lib: 6to: contra Nestor:

In Liturgia. Sermone de DEIPARA.

Sancti gratiâ plena MARIA. On w tym Kościele z Krwi czystey Pánieńskiey Ołtarz nátury ludzkiey (ná ktorym naypierwsza Przedwiecznemu Oycu zá grzechy násze odpráwiłá się ofiárá) uformował, *Concepit de Spiritu Sancto.* Duch Przenayświętszy ná ták niesłychána od wiekow strukturę kámień węgielny *Lapidem Angularem* záłożył Chrystusá, *Spiritus Sanctus superveniet in te, & virtus Altissimi obumbrabit tibi.* DVCH Przenayświętszy tę Bázylikę TROYCE Przenayświętszey y z tym co się w Niey zámykáło Konsekrował. *Quod ex Te nascetur Sanctum vocabitur Filius DEI.* Toć ten bydź musiał tytuł, przyśćia ná świát Przenayświętszego DVCHA, áby sobie fundował Kościoły, wystawiał rezydencye y przybytki *veniemus & mansionem faciemus.* Jednákże żebym się przyśćia tytułow nie zdawał uymowáć DVCHOWI Przenayświętszemu, popráwię com powiedźiał. Przyśćia ná świát Przenayświętszego DVCHA *motivum*, áby sobie wystawiał Kośćioły, rezydencye; y oraz áby wysokiey godnośći fundował tytuły. Wszákże ná to com przydał, obcych nie będę szukał dowodow, bo ich mam w domu. O tym w ktorym iesteśćie Kośćiele, czytałem, *Ecclesia Sanctissimi Spiritûs, sive titulus Sanctissimi Spiritûs* Kośćioł Przenayświętszego DVCHA, czyli tytuł Przenayświętszego DVCHA, iákby to iedno było Kośćioł Przenayświętszego DVCHA, co tytuł wysokiey godnośći, bo samey Osoby Boskiey Przenayświętszego DVCHA. Czyli że sobie DVCH Przenayświętszy ináczey nie chce záłożyć Kośćiołá y rezydencyi, bez wysokiey godnośći tytułu. Tákci iest, rzadko usłyszysz o Kośćiele rezydencyi Przenayświętszego DVCHA, bez wysokiey godnośći tytułu. Gdźie sobie záłoży Tá Nierozdźielna w Náturze z Oycem Przedwiecznym y Synem Boskim Osobá DVCH Przenayświętszy mieszkánie, rezydencya, *mansionem faciemus*, tám záraz y wysokiey godnośći bydź muszą y iáwnie pokázáć się tytuły. DVCHV Przenayświętszy nigdybym się był nie poważał iák záczynáć, ták y dáley mowić

Luc. 1mo.

o Tobie

o Tobie, gdyby nie Twoia Boſką wſpárty obietnicą, *Nolite cogitare quomodo aut quid loquamini, dabitur enim vobis in illa hora quid loquamini*, więc o te obietnicę upokorzonym ſercem, z chylona głębiey przepáśći głową, Ciebie upraſzam ſłowy Kośćiołá Chryſtuſowego.

Veni Sancte Spiritus
Et emitte cælitus
Lucis tuæ radium.

A ia káżdym ſłowem moim ſzukáć będę, więkſzey á więkſzey chwały Tego; ktorego z Oycem y Tobą rowny godnośći Tytuł, *in majeſtate æqualitas*, między Kápłánámi naywyżſza eminencya *Sacerdos in æternum ſecundùm ordinem Melchiſedech*, utáionego w Nayświętſzym SAKRAMENCIE BOGA. Athanaſius. Pſalmo 109.

ZAmiáſt Káznodzieyſkiego dyſkurſu, biorę dyſkurs potoczny (o ktorym miałem relácyą) Dyſſydentá o godnośći Papiezkiey, wſzákże rzemieślnica ręká z proſtey źiemie ſzácowne wyprowadza złoto, z błotniſtey cebule, krol kwiátow wyraſta lilia *florum lilia Reges*, z nikczemnych atomow wſpániáłe y okazáłe rosną Olimpy, ták y z podłego dyſkurſu okazáła, o DVCHV Przenayświętſzym może ſię pokazáć prawdá. Nie ſpodobał ſię zazdroſnemu Dyſſydentowi Papiezki tytuł, ktory ná liśćie w intereſſie Kánonizácyi piſanym czytał, *Sanctiſſimo Domino Noſtro Papæ &c:* więc dworno y mniey rozumnie gadáć począł: według poſpolitego przyſłowia, żaden w życiu bydź nie może błogosłáwionym *nemo in vita beatus*, dopieroż Swiętym, dálekoż nayświętſzym; á ná coż Papieżá Nayświętſzym zowiecie Oycem? Gdyby to przy mnie był ten dyſkurs, iabym Dyſſydentowi więcey pozwolił. Zaden z Dyſſydentow nie tylko w życiu ále y po śmierći bydź nie może błogosłáwonym, w życiu iák ſam powiáda, po śmierci, bo kto Syn ćiemnośći *filius tenebrarum*, ten Synem świátłá bydź nie może; bo *quæ ſocietas lucis ad tenebras?* kto ſię w ćieniách błędow chowa, ten ſię w świętnych y świętych promieniách przed Tronem Boſkim nie obaczy. Sam 2da Corinth: 6to

 Chryſtus

Chrystus Przedwieczna Prawdá, między inszemi y tym błogosłáwionych dáie tytuł, ktorzy czystość niewinność sumnienia konserwuią, y tákim iásne wiecznie obiecuie wi-
Matt: 5to dzenie BOGA, *Beati mundo corde, quoniam ipsi DEVM videbunt*. A u Dyssydentow Regułá, y owszem ich Artykuł wiáry, iák záchowáć niesḱáżytelne pánieństwá serce niepodobna, ták ślubowáć BOGV czystość y wstrzemięźliwość, iest świętokrádztwo, niezbożność, báłwochwálstwo, wszák táką instrukcyą Marcin Luter swoim Ministrom Witemberskim zostáwił: *Itaq̃ vovere virginitatem, cælibatum, & quodlibet sine fide; Tale votum sacrilegum, idololatricum.* Mowiłbym kto zá żywotá nie iest błogosłáwionym, ten y po śmierci bydź nie może, poniewasz błogosłáwieństwá ludzkiego po śmierci wymiar, z życia káżdego idźie, wszák ták Doktor Narodow mowi Páweł *Vnusquisq̃ propriam mercedem accipiet secundùm suum laborem*. Toż sámo mowi y Doktor Anielski Tomasz Swięty *plus participabit de lumine gloriæ, qui plus habebit de charitate*. Przypomniałbym y sámego Chrystusá słowá, w ktorych Piotrá ieszcze żyiącego błogosłáwionym názwał *Beatus es Simon Bar-Iona*. Mowiłbym dáley ná fundámencie Swiętego Ianá, nie tylko błogosłáwionym ále Swiętym bydź może, y owszem powinien człowiek, *qui iustus est justificetur adhuc, & sanctus sanctificetur adhuc*. Rzekłbym z Chryzostomem Swiętym, iż to biesowski zwyczay y modá, iák nie dáć Papieżowi tytułu Swiętego Oycá, ták y lżyć Naywyższą Kośćiołá powagę. *Vt diabolus, ita quilibet etiam facit hæreticus loquens cum Pontifice, nec eum vocat Pontificem, nec Archiepiscopum, nec Religiosissimum, nec Sanctum, sed quid? Sapientia tua, Justitia tua, nomina illi addunt communia, ejus negant authoritatem*. Odpowiedźiałbym krotko *ad quæstionem*, dla tego Papieżowi dáiemy tytuł *Sanctissimi*, bo on iest *Vicarius Sanctissimi JESV Christi*, naywyższy Sędźiá wszelkiey świątobliwośći, y nie może nigdy publicznie decydowáć, tylko to, co iest Swiete,

Conadus Wimpina in Orthodoxo volumine

1ma Corinth: 3tio.

Quæs: 12 Art: 6.

Matt: 16.

Apocalip 22.

Homilia in Psalm: 13.

y ták

y ták ieſt *Sanctiſſimus deciſione & ſucceſſione.* Aleć nie od rzeczy przytomny ná ten czás Kátolik Dyſſydentowi odpowiedźiał, ná pytánie. Nie dármo pobożnosc Kátolicka Papieżowi dáie tytuł *Sanctiſſimi*, bo káżdy prawdźiwy Papież w decyzyách Artykułow Wiáry y tego co do cnotliwych obyczáiow należy, ma záwſze áſſyſtencyą czyli obecność Przenayświętſzego DVCHA, *Summus Pontifex in decidendis articulis fidei habet ſemper aſſiſtentiam Spiritûs Sancti.* Niechay ſię nie podoba Dyſſydentowi Papiezki tytuł *Sanctiſſimi*, ia tego ſłucháć nie chcę, y choćby też co zelżywſzego (iák zwykli) mowił, ia temu nie wierzę, bo mnie ták Cypryan Swięty informuie. *Neque enim poſſunt laudare nos, qui à nobis recedunt, aut expectare debemus ut placeamus illis, qui nobis diſplicentes, contra Eccleſiam rebelles. Quare & de Cornelio (Romano Pontifice) quæcunq; jactantur nec audies facilè, nec credes frater.* Ia z Kośćiołem, y z Kátolikiem trzymam. Z Kościołem: bo Koncylium Generálne Chácedoneńſkie ieſzcze w Roku 451. ná ktorym pobożnych Biſkupow 630 ráchowano, ten tytuł *Sanctiſſimi* Leonowi Biſkupowi ná ten czás Rzymſkiemu, w Dekrecie przeciwko Eutycheſowi ferowánym dáie: *Unde Sanctiſſimus Archiepiſcopus Magnæ Romæ Leo &c:* Y Konſtántynopolitáńſkie IV, ná ktorym 383 Biſkupow záſiadało, około Roku 869, w Kánonie drugim, nie tylko ten tytuł Papieżowi dáie, ále też y Potentatom świátá ſzánowáć Papieżá y czćić ſurowo przykázuie, *Definimus neminem prorſus mundi potentium, quenquam eorum qui Patriarchalibus ſedibus præponuntur inhonorare, ſed omni reverentia & honore dignos judicare, præcipuè quidem Sanctiſſimum Papam Senioris Romæ.* Y Kátoliká nie odrzucam odpowiedźi. Nigdyć tytuł *Sanctiſſimi* bez aſſyſtencyi Przenayświętſzego DVCHA czyli obecności bydź nie może. Ledwie nie wraz chodzą, aſſyſtencya Przenayświętſzego DVCHA y tytuł *Sanctiſſimi.* Gdźie on przez łáſki ſwoie mieſzka, tám záraz álbo Swięte, álbo Nayświętſze bydź muſzą tytuły. *Gratia Sancti*

Lib 4to. Epiſt. 24 ad Antonianum.

Libro de Spiritu

Sancto Cap: 9. *Sancti Spiritûs, cujusvis pœnitentis animam sanctificat & purificat* mowi Swięty Ambroży. Wszyscy Teologowie DVCHOWI Przenayświętszemu *gratias sanctificantes* przyznáią, y Koncylium Trydentskie ánátemátyzmem piorunuie tego, ktoryby wewnętrzney sánctyfikácyi DVCHOWI Przenayświętszemu nie przyznawał. Sessione 6ta. Canone 11mo. *Si quis dixerit hominem justificari exclusâ gratiâ & charitate, quæ in cordibus eorum per Spiritum Sanctum diffunditur, anathema sit.* Ducháć to Przenayświętszego znák bytności, poświacáć rozumne stworzenia, y naywyższemi w godności czynić. Homilia 34. *Anima à Divino Spiritu adjuta omnibûs rebûs superior existit*, Słowá Złotoustego Chryzostomá. Dáie BOG naywyższy tytuł y samę Krolewską godność przewyższáiacy Ieremiaszowi, Jeremiæ 1mo. *Ecce constitui te super omnes Gentes & Regna*, czemuż? bo Ieremiaszá ieszcze w wnętrznościách máciezyńskich, DVCH Swięty poświęcił, *antequam exires de vulva sanctificavi te.* Ledwie co DVCH Przenayświętszy, ieszcze w żywoćie máćierzyńskim zostáiacego Iana nápełnił, *adhuc ex utero replebitur Spiritu Sancto*, aż w Ianie pełno wysokiey godności tytułow. Ian ieszcze málenkim dźiećięciem, wielkich w świątobliwości przewyższył, *Non surrexit major Joanne Baptista.* Ian Swiętszy nád Prorokow, *Plusquam Propheta hic.* Ian w ludzkim ćiele Aniołem, *Ecce ego mitto Angelum meum.* Tákći przewyższa w godności godnych, większy nád ludźi, y owszem człowiekiem będąc, Anielski nośi tytuł, kto má u siebie bytność Przenayświętszego DVCHA. *Replebitur Spiritu Sancto, ecce ego mitto Angelum meum.*

Act: 2do. Przyście ná świát Przenayświętszego DVCHA, opisał Łukasz Swięty w ognistych ięzykách, ktore wszystkich osiádły y ogárnęły Apostołow, *Et apparuerunt eis dispertitæ lingvæ, seditq́ super singulos eorum*, á iáko inśi czytáią *seditquè super capita eorum.* Ná głowách Apostolskich w postáci ognistych ięzykow DVCH Przenayświętszy osiada, dla czego? ięzyká mieysce ustá, nie głowá; Ze

DVCH

DVCH Przenayświętszy w ogniu przychodźi do Apostołow, to przyzwoita. Stánowi BOG Wszechmogacy z wybránym ludem pokoiu pákta, aż się tám záraz w postáći ogniá pokázuie, *erat species gloriæ Domini quasi ignis urens.* Exodi24

Przychodźi tenże BOG ná gorę Synái, áby ná kámiennych tablicách práwá pálcem rysował swoim, aż y tám gorá ogniem się pali, *Mons Synai fumabat ab igne, eò quòd descendisset Dominus DEVS in igne.* Exodi19

Przychodźi ná świát DVCH Przenayświętszy, zstępuie z gornego Niebá Trzećia Osobá Boska, coż robi? oto pokoiu pákta między BOGIEM y człowiekiem, przez Chrystusá uczynione, potwierdza. Rysuie ten pálec Ręki Boskiey *Digitus Paternæ dexteræ,* iuż nie ná kámiennych tablicách, ále ná sercách Apostolskich nowe łáski poświącáiącey práwá, toć iáko przy tráktáćie y stánowieniu przymierza, przy zapisie y wyrysowániu praw swoich, BOG się w postáći ogniá pokazał, *erat species Domini quasi ignis urens. Mons Synai fumabat ab igne &c:* ták y przy konfirmácyi tych tráktátow, przy zápisie praw łáski poświącáiacey, nie w inszey powinien był pokazáć się postáći Duch Przenayświętszy (iáko BOG práwdźiwy, *Dominus Deus ignis consumens est*) tylko w ognistey. *& apparuerunt eis dispertitæ lingvæ tanquam ignis.* Deute;4;

Iák dla DVCHA Przenayświętszego przyśćie w ogniá postáci; ták y dla Swiętych Apostołow, przyzwoite. Stárożytnośći zwyczáie opisuiac Korneliusz powiáda: iż Krolowie Perscy, Cháldeyscy y Assyryiscy, zápalone przed sobą nośic kazáli pochodnie, *Olim Regibus præsertim apud Persas, Chaldæos, & Assyrios, lampades prælucebant.* Ten zwyczay y pierwśi w Kośćiele Swiętym chowáli Pátryárchowie, ktorych do Mszy lub też ná publiczne idących processye, Lampadarius (godność ná ten czás osobliwa byłá) z zápaloną poprzedzał pochodnią álbo lámpą. *Patriarchas præibat Lampadarius, qui in Liturgijs & Processionibus lampades ante ipsos Principes Ecclesiæ gestabat.* Podobny honor y Rzym swoim Cesarzom świadczył, y ták kiedy Iulius Cesarz, do Rzymskiego *Capitolium* wieżdżał, między inszemi

dźy inszemi, tá naypierwsza, byłá ceremonia, iż mu nie tylko pierwśi Senatorowie, z zápalonemi ássystowáli pochodniámi ále y czterdźieśći przed nim z goreiącemi lámpámi słoniow prowádzono, *Ascenditq́ Capitolium ad lumina quadraginta elephantis dextra atque sinistra lichnos gestantibus.* Kiedy publicznym edyktem Konstántyn Wielki wiárę Swiętą publikował w Rzymie, y práwem chwalebnym obwárował, áby Pogáńskie znoszono Kośćioły, á Kátolickie ná honor prawdźiwemu BOGV y Swiętym Iego fundowáno, cáły ná ten czás Rzym, powracáiącemu się do páłácu Pánu z goreiącemi ássystował pochodniámi, *Redeunte Augusto ad palatium, tota Civitas cereis lampadibus repleta, eumq́ comitata est.* Tákowey záś ceremonij dáie rácyą Iustinus: Iż dla tego Monárchowie ognie przed sobą rozkazywáli nośić, áby tym sámym pokazáli, iż oni godnośćią, umieiętnośćią, y tytułámi inszych przewyższáli. *Hic ritus demonstrabat Cæsares, Reges, Principes, fulgore dignitatis, sapientiæ, prudentiæ cæteros anteire.* Ale od źiemskich Potentátow, obroćmy mowę do Swiętych Apostołow, wszák y ći cáłym rządźić, y władnąć mogą świátem. Już się ná ten czás Swięći Apostołowie (kiedy DVCH Swięty ná nich zstępował) do pierwszych Mszy Swiętych odpráwowánia dysponowáli (iákoż w tym sámym roku, ná tym mieyscu, gdźie DVCH Przenayświętszy ná wszystkich zstąpił, naypierwszy z Apostołow Lyturgią to iest Mszą Swiętą, Jákub Mnieyszy Apostoł, Zakonu Naszego Fundátor, odpráwił, chleb ná Ciáło, wino ná Krew prawdźiwą Chrystusa poświęcił, y pod czás teyże Mszy Sw. wszystkim Apostołom y Nayświętszey MARYI Pánnie z włásnych rąk Ciáło y Krew prawdźiwą Chrystusá Páná rozdał) y owszem mieli się wszyscy *in victimas*, zá Chrystusá oddáć. Ciż Swięći Apostołowie odebráli od Chrystusá mándat, áby nieodwłocznie ná Solenną ná świát wyszli processyą, *Ite in universum Orbem*, y oraz áby báłwochwálskie obaláli Kośćioły, demoliowáli *fana*, á nowe Chrystusowi przez opowiádánie Swiętey Ewángelij

Svetonius Cap: 37. In vita ejus.

Baronius Anno 324.

Ekius Tomo 3tio. de Sanctis, & sexta Synodus de Confe: Dis: rma. Sylveira.

wángelij wyſtáwiáli Kośćioły, te mowię Kośćioły, o ktorych wſpomina Páweł Swięty, *templum DEI eſtis vos.* Ciż Swięći Apoſtołowie mieli ieſzcze przez Vkoronowánego Proroká deklárowána Xiążęcą godność, *conſtitues eos Principes ſuper omnem terram.* Mieli po rożnych świátá częściách Xiążęce ſobie záłożyć rezydencye, y tám powagą ſwoią ziemſkich Monárchow przewyżſzáć godność, otoż iáko naywyżſzym Potentátom świátá, iáko naypierwſzym Xiążętom Kośćiołá Chryſtuſowego, ten ſię należał Niebieſki ogień, *Quare tanquam Principibus, hic ignis praeferri debuit.* Czyli że te godnośći Swiętych Apoſtołow, nie były wiádome świátu, otoż ich DVCH Przenayświętſzy Niebieſkiemi rozgłaſza ięzykámi, świętym obiaśnia ogniem. *Et apparuerunt eis diſpertitae linguae tanquam ignis, ſeditq; ſuper capita eorum, Hic ritus demonſtrabat Principes, fulgore dignitatis caeteros anteire.* Ze tedy DVCH Przenayświętſzy w ięzykách ogniſtych ná Apoſtołow zſtępuie, *& apparuerunt eis tanquam diſpertitae linguae, ſeditq; ſuper capita eorum,* Káżdy wnieść może, że rzecz przyzwoita, ále że ná głowách oſiáda, to rzecz nowa. Jak ięzyk do głowy, ták głowá do ięzyká, nie ma proporcyi, chybá tylko z tąd, że to nie Niebieſki ięzyk, nie należący do DVCHA Przenayświętſzego, ktory ſię w mowie, z rozumem y głową nie zgadza. Alec ułátwia trudność Swięty Cyryl Jerozolimſki Zakonu Náſzego Biſkup, y daie rácyą: *ut novae Coronae ſpirituales per linguas igneas imponerentur capitibus eorum.* Ná głowách Apoſtolſkich DVCH Przenayświętſzy oſiáda w poſtáći ięzykow, áby ich tym ſamym nowemi ukoronował y ozdobił Infułámi. A záś uczony Sylweirá dodáie: iż dla tego DVCH Przenayświętſzy w poſtáci ięzykow (ktorych mieyſce uſtá) ná głowách Apoſtolſkich oſiada, áby tym ſamym naywyżſzey godnośći y eminencyi odebráli nád inſzych tytuł. *Linguarum locus proprius eſt os, tamen linguae Divini Spiritus, non in ore, ſed in capite ſedent, quia Apoſtoli per linguas igneas coronandi erant in capite, ut omnibus eminerent.*

Juſtinus Miechovienſis.

Catechéſi 17.

Tomo 6to, Numero 6.

C2 Prawdá

Prawdá że Swięći Apostołowie od wiekow do tey godnośći náznáczeni byli, ktorych lubo świát ieszcze nie oglądał, iuż BOG przeyźrzał y przedwiecznym destynował Dekretem, iż będą Xiążętámi y naywyższemi Kośćiołá Swiętego Rządcámi, *Nondum in rerum natura erant Apostoli, & iam in mente Divina vocati erant, dum adhuc nihil essent, iam in Decretis Divinis ab aeterno praedefinitis, erant Principes & Statores Ecclesiae.* Ktore tylko potrzebne były do tey godnośći wszystkie się porządnie odpráwiły ceremonie, byłá ná elekcyą do tey preeminencyi, wszystkich Vczniow konwokácya *vocavit Discipulos suos.* Przy samym Chrystusie y owszem pod Jego Prezydencyą stánełá elekcya, *Elegit duodecim, quos & Apostolos nominavit.* Od tegoż Chrystusá iáko Naypierwszego wszystkich Kápłánow Kápłáná, do rzetelney intromissyi, czyli installácyi w owych słowách u Janá wyrážonych, *quorum remiseritis peccata, remittentur eis* do Jurysdykcyi y władzy Pásterskiey odebráli expedycyą, przecięż tey godnośći tytuł ieszcze nie był wiádomy świátu, y owszem świát cáły Swiętych Apostołow zá pospolitych inszym sądził,

Jacobus Rádlinski Libro Norma Vitae Apostolicae Cap. 1.

Lucae 6to

Ibidem.

Joannis 20.

Tempore quo sanctum sub caelo Pneûma latebat,
Discipuli Christi delituere simul:

Jacobus Radlinski

Jákże DVCH Przenayświętszy ná Swiętych Apostołow zstąpił, iák ten Niebieski płomień ich sercá opánował, głowy obtoczył, aż z nich káżdy *illustrissimus titulis,*

Sed postquam sacros dispersit Spiritus ignes,
Et sedit supra singula corda sui,
Ex tunc Discipuli titulis nituere beatis,
Pro tunc ex illis quisquè Magister erat.

Idem.

Záraz od tego czásu Piotr Potentatem świáta. *Petrus cum Spiritu nec Regibus nec Principibus cedit.* Páweł ná sobie tytuł Doktorskiey godnośći z eminencyą nośi. *Doctor Gentium Paulus.* Iakub Mnieyszy, gruntowna Kolumna Kośćiołá, Wodzem naypierwszym nowey Ierozolimy, Kápłánow Xiążę-

Sanctus Hieronymus

now Xiażęćiem *Sanctus Jacobus Minor, Novæ Hierusalem summus Dux, Sacerdotum Princeps,* Biſkupiey godnośći Inwentor y Ozdobá, ták o nim świadczy Swięty Epifaniuſz *Ad Episcopalis dignitatis ornamentum S. Jacobus gestavit laminam auream, quasi insigne tam Pontificatûs quàm Regni Christi instar Melchisedech, ita ut Regnum David, unà cum Pontificatu transtulerit ac largitus sit servis suis; idest Pontificibus Catholicæ Ecclesiæ.* Słowem mowiąc: do tych czas Apoſtołowie proſtemi tylko byli Xiędzámi, bez wſzelkiey eminencyi tytułu, dopiero w ten czás, iák DVCH Przenayświętſzy generálną ſobie záłożył między niemi rezydencyą *seditą super singulos eorum,* iák ná ich osiadł głowách *seditą super capita eorum,* aż oni nád inſzych w tytułách wyżſi, *ut omnibus eminerent,* Káżdy z nich Infułatem *ut novæ coronæ Spirituales capiti eorum imponerentur,* wſzyſcy ná ſobie Biſkupią noſzą godność, ták wyráźnie mowi *Franciscus Turrianus: Apostolos hoc Symbolo creatos esse Episcopos in Pentecoste, cum prius in ultima Cœna à Christo, dicente: hoc facite in meam commemorationem, creati essent Presbyteri.* Zkąd káżdy wnieść może, iż gdźie DVCH Przenayświętſzy generálną ſobie zákłada rezydencyą, gdźie *sedet super singulos,* tam nowa ná głowie bydź muśi Infułá, *novæ coronæ spirituales imponuntur,* wyſokiey eminencyi tytuł wydáć śię muśi, *ut omnibus emineant.* Czyli że to przyzwoita DVCHOWI Przenayświętſzemu włáſność, iż gdźieOn śię znáyduie, tám y wyſokiey godnośći ználeść śię muſzą tytuły.

Hesichio; Hæres. 27. & 28. & S. Hieronymus in Jacobo.

Lib: 1mo de Hierar: ordinat: Minist: Cap: 2do.

Hoc est officium Divini Flaminis altum,
Ex Vernis Reges atquè creare Duces.

Jacobus Rádlinſki

Joannis 21mo. Ledwie co Szymon Piotr z ſwoią śię ku Chryſtuſowi oświadczył miłośćią, *Simon Joannis amas me? tu scis Domine quia amo te,* aż mu záraz Chryſtus według zdánia poſpolitego Swiętych Doktorow (w tych ſłowách *Pasce oves meas*) Páſterſkiey godnośći naywyżſzy dáie tytuł. Ták ieden zá wſzyſtkich naywyżſzy KośćiołáChryſtuſowego Páſterz świadczy Grzegorz. *Ecce claves Regni Cælestis accepit,*

potestas ei ligandi & solvendi tribuitur, cura ei totius Ecclesiæ & Principatus committitur. Toż ſamo y wielki temi czáſy Infułą ozdobiony Pòétá, krotko wyráźił wierſzem

Transtulit in Petrum sublimia sceptra regendi.

Ze Piotr kocha Chryſtuſá *tu scis quia amo te*, y więc że naywyżſzą Xiążęcą mieć powinien godność *cura ei totius Ecclesiæ & Principatus committitur.* Tákći ieſt? nigdyć prawdźiwa miłość bez godności nie chodźi. Zakochał ſię w Efeſtyonie Alexánder Wielki, aż go záraz rownym ſwoiey oſobie chce mieć, y owſzem drugim Alexándrem *Ephestio alter Alexander.* BOGA kochaiącą ktoś chwali duſzę, *labia tua sicut vitta coccinea* wárgi twoie iák wſtęgá purpurowá, czemu nie mowi *labia tua sicut vitta nigra* wárgi twoie iák wſtęgá czarna, ſpalone miłośći Boſkiey árdorámi? Nie umie żadnego kopćić y czernić prawdźiwá miłość Boſka. Nie w czarnym kirze, ále w purpurze chodźić muſzą uſtá przez ktore ogniſte miłości Boſkiey wypadáią płomienie. Przy tronie Boſkim zoſtáiacych Swiętych Seráfinow opiſuiąc Izáiaſz Prorok, powiáda: iż z nich káżdy ma po ſześć ſkrzydeł *sex alæ uni, & sex alæ alteri.* Coż po ták wielu ſkrzydeł Anielſkim Duchom, álboż nie doſyć ná dwoch iák inśi máią? Seráfinowie Swięći ogniem miłośći Boſkiey pałáią, y dla tego ná ſobie Imię Seráfinow noſzą, iż inſzych Aniołow w miłości Boſkiey przewyżſzáią, otoż więcey nád inſzych máią ſkrzydeł, ktoremiby wyżey á wyżey wylecieć mogli. Miłość prawdźiwa Boſka ma wiele ſkrzydeł, ktoremiby wyżey do tronu godności wygorować ſię mogłá. Oto y Piotr iák tylko ſwoię miłość oświadczył ku Chryſtuſowi *Tu scis quia amo te*, aż go záraz Chryſtus nád inſzych wyżſzym czyni, drugich Generałem ſtánowi, Páſterzá Páſterzow dáie tytuł. *Christum his verbis pasce agnos, pasce oves meas, uni Petro, non solùm oves aliquas, sed omnes nullis exceptis commendasse, sicquè eum præ alijs & super alios omnes Generalem constituisse, & supremum Pastorem, & actu atquè re ipsa complevisse, quod Matt: 15. promiserat.* Zená

Francisc9 Agricola de Primatu S. Petri Apost:

Szymoná

Szymoná czyli (w drugim Imieniu ná konfirmácyi) Piotrá, ták wielka ſpada godność, to przyzwoita; bo Piotr w świątobliwych ákcyách ſtáły, iák nieporuſzona opoká y ſkáłá, honoru Boſkiego, cáłości Kościołá, ſławy Kollegium Apoſtolſkiego, mocno y ſtále bronić będźie, y od tey obrony, áni go gwałtowne záwźiętości wiátry ná przećiwną nákłonią ſtronę, áni młot okrucieńſtwá ſkruſzyć nie potráfi *nec flectar nec frangar.* Rzecz mowię przyzwoita, że Piotr od Chryſtuſá ták wyſoką odbiera Generálſtwá godność y ztąd: bo Piotr w Kongregácyi Apoſtolſkiey *Senior laboribus Pater.* On cáłe ná pracách z Vczniámi bezſenne trawił nocy *tota nocte laborantes.* On naypierwſzy w Kollegium Apoſtolſkim Teologij Profeſſor y Doktor *Petrus ſuprema & antiquiſſima Theologorum ſummitas.* Piotr naypierwey nieprá- ktykowáną przedtym w Kollegium Apoſtolſkim z podźiwieniem wſzyſtkich trádował Teologią, naypierwſze Iego Tráktáty *De DEO, Incarnatione, & Fide:* bo ná pytánie Chryſtuſá, publicznie decyduiąc *Tu es Christus Filius DEI vivi,* w tym ſłowie *Christus,* dwie nátury Boſką y Ludzką, w tym záś *Filius DEI vivi,* iednę tylko Oſobę Boſką w Chryſtuſie znáyduiącą ſię wyráźił, y oraz w tychże ſłowách wiáry nádprzyrodzoney expreſſyą uczynił. Y dla tegoć go *Joachimus Abbas* wiáry nádprzyrodzoney naypierwſzym Profeſſorem názywa, *Petrus Apoſtolorum primus, de fidei firmitate commendatur.* Dotchnął máteryi *de Pœnitentia, Petrus flevit amarè,* nie opuśćił *de virtutibus* tráktowáć, cokolwiek cnot w Mężách ſię Apoſtolſkich znáydowáć mogło, to w Iednym możeſz wyſzukáć Piotrze. Piotr nie tylko publicznie wydał *Normam Virtutum Apoſtolicarum* ále y ſam ſtał ich ſię exemplarzem. *Petrus in omni virtute Apoſtolica eminentiſſimus, atquè totius virtutis exemplar.* Mowił obſzernie *de juſtitia,* kiedy *à judicio temerario* ſławę Konfrátrow ſwoich windykował. Słowem mowiąc: w Piotrze cáłá zkompendyowána Teologia, y od niego ſię záczęłá. *Petrus eſt compendium totius Theologiæ, ab eoq́ in omnes*

D.Dionyſius Areopagita.

Matt. 16

Petrus Bloſius.

Actorum 2do.

Sylveira.

omnes dimanat. Przyzwoita tedy że Piotr naywyższą Generalną godność w Kongregácyi Apostolskiey odbiera, ále że dopiero w ten czás, kiedy się z miłością swoią ku Chrystusowi oświadcza, *Tu scis quia amo te,* to rzecz zdáie się trudna. Bárdźieybym sądźił ażeby był Piotr w ten czás ták wielką odebrał godność, kiedy odważnie Chrystusá w Getsemáńskim ogrodźie bronił, álbo kiedy publicznie Bostwo Chrystusá wyznawał. *Tu es Christus Filius DEI vivi,* nie w ten czás kiedy się z miłością oświadcza. *Tu scis quia amo te.* Niżeli ná trudność odpowiem, wprzod máłą do Teologij uczynię dygressyą. Vczą Teologowie, iż iáko Syn Boski pochodźi od Oycá Przedwiecznego przez rozum nocyonálny, ták y DVCH Przenayświętszy spolnie od Oycá Przedwiecznego y Syná Boskiego przez wolą nocyonálną, y tenże DVCH Przenayświętszy ták od Oycá y Syná Boskiego pochodzący, nie co inszego iest, tylko spolna wzáiemna miłość Przedwiecznego Oycá y Syná Boskiego, *Spiritus Sanctus est amor mutuus Patris & Filij,* y insi Oycowie Święci mowią: iż DVCH Przenayświętszy, iest *amor reciprocus duorum seu nexus, osculum Patris & Filij.* Y dla tegoć nigdźie się miłość nádprzyrodzona Boska znáydowáć nie może, tylko tám, gdźie się DVCH Przenayświętszy przez łáski swoie znáyduie, y my, że BOGA nádprzyrodzoną miłością kochámy, w tym záwsze iest operácya Przenayświętszego DVCHA, ktory nam dał nádprzyrodzoney miłości dáie, przez ktory stáiemy się zdolnemi do kochánia BOGA y Chrystusá. Wszák to wyráźnie mowi Bernard Święty, *O geminum ipsumq́ firmissimum erga nos amoris argumentum! Christus moritur, meretur ergo amari, spiritus afficit & facit amari. Ille facit cur ametur, iste ut ametur, ille multam in nobis dilectionem commendat, iste dat. In illo cernimus quod amemus, ab isto sumimus unde amemus. Charitatis ergo ab illo occasio, ex isto affectio.* Ináczey ktoby chćiał uczyć, popadłby piorun klątwy Koncylium Trydentskiego, ktore ták wyráźnie mowi: *Si quis dixerit: sine preveniente Spiritûs Sancti inspiratione*

Sanctus Thomas Doctor Angelicus quæst: 27 Art: 4to.

Epistola 109.

Sessione 6. Canone 3tio.

inspiratione, hominem posse diligere DEVM, sicut oportet, ut ei justificationis gratia conferatur, anathema sit. Ktoby mowił iż człowiek bez poprzedzáiącey łáski DVCHA Swiętego może kocháć BOGA, iáko potrzebá, áby mu łáská poświącáiąca dána byłá, niech będźie wyklętym. Otoż lubo Piotr mężnie Chrystusá bronił, lubo Bostwo Chrystusá wyznał, *Tu es Christus Filius DEI vivi*, przećięż mu Chrystus, naywyższey Pásterskiey godności nie dał tytułu, ále go tylko nominował ná tę godność, *Cum Petrus supremam sapientiam ostendit, suprema sacerdotalis dignitas ei promittitur.* Sylveira. Iákże się z miłośćią swoia oświadczył *amo te* (ktora bytności Przenayświętszego DVCHA nie omylnym znákiem) y iák tey Personálney miłości *Spiritus Sanctus est amor Patris & Filij*, w operácyi bytność u siebie wyráźił, aż go záraz rzetelnie Generałem, Pásterzow Pásterzem czyni y promulguie. *His verbis pasce oves meas, Petrum præ alijs & super alios Generalem constituisse & supremum Pastorem*, y oraz do áktuálney tey godności przypuszcza possessyi Idem. *cum Petrus suum amorem erga Christum declarat, ad ipsius dignitatis possessionem admittitur.* Aby tym samym pokazał Chrystus, iż obiecáne y przeznáczone od BOGA godnośći, w ten czás y tám się dopiero pokázuią, gdźie się miłość Personálna DVCH Przenayświętszy przez swoię operácyą znáyduie.

Numerorum 27. Smiertelnego dekretu Moyżeszowi intymowána exekucya. *Ibis & tu ad populum tuum, sicut ivit Frater tuus Aaron*, więc Moyżesz prosi Wszechmogącego BOGA, áby ludowi mogł prowidowáć Rządcę, Wodzá, y Naywyższego Pásterzá. *Provideat Dominus DEVS spirituum omnis carnis, hominem, qui sit super multitudinem hanc, ne sit populus Domini, sicut oves sine Pastore.* Podoba mi się w tym punkcie Moyżeszá proceder, ktory nie o włásny interes, nie o przećiąg dłuższego życia, ále o dobro pospolite, o Rządcę, Wodzá y Pásterzá, dla ludźi prośi. *Provideat Dominus DEVS hominem, qui sit super multitudinem hanc.* Chciał podobno Moyżesz wyráźić, iż to nay-

chwalebnieyſzy Páſterſkiey godności chárákter, nie ták włádnąć, rozkázowáć y rządźić, iák powierzonym ſobie od BOGA z miłośći ná ich dobro ſłużyć, *Ille qui vobis praeſt, non ſe exiſtimet poteſtate dominante, ſed charitate ſerviente, felicem.* Y oraz chćiał pokázáć, iż nie máſz nic lepſzego dla ludźi, iák mieć właſnego Rządcę y Páſterzá. *Nihil eſt feliciùs in rebus humanis, quàm ſi DEO miſerante habeant Poteſtatem.* To mi ſię tylko nie zdáie w Moyżeſzu, iż ieſzcze zá żywotá do rządow, chce mieć y prágnie ſobie rownego náſtępcę *provideat Dominus DEUS hominem, &c.* iákby nie wiedźiał, iż dwoiſta władza, nie tylko wiernie, ále y zgodnie, w iedney chodźić nie może parze.

D. Auguſtinus Lib 4. in Reg:

Idem Lib: 5. de Civ: Cap: 19.

Nulla fides Regni ſocijs omnisq́ poteſtas
Impatiens conſortis erit.

Lucanus.

Jedna Koroná, dwoch głow, zdobić nie może rázem, w iednym cyrkule Korony, iedno tylko centrum bydź powinno, ieźli ſię więcey znaydźie, koroná będźie *circulus vitioſus.* Doſyć obſzerne Niebo, á poſtáremu dwoch ſłonecznych Pánow náturálnie znieść nie może, ieźli ſię kiedy podwoyny pokaże, to álbo cud, álbo złe *omen*, w ludźiach ſpráwi. Syn właſny Abſalon Dawidá, á poſtáremu Oycu z ręki wydźiera berło, y z właſnym Oycem, ná iednym zgodnie nie mogł ſię pomieśćić tronie. Brát rodzony Romulus Remuſa, iedną z nim krwią z kolligowány, przećięż go w rządách Rzymſkiego Páńſtwá, mieć nie chćiał Kolligatem. Oddáie Fáráo Jozefowi Egyptu rządy *ad tui oris imperium, omnis populus obediet*, przećięż ſobie preeminencyą tronu excypuie, *uno tantùm regni ſolio te praecedam*, áby pokazał że dwoiſta władza bez exkluzyi, bydź nie może. Ják dla Moyżeſzá nie beſpieczna drugi Regnánt, ták dla poddánych nie pożyteczna. Dwunaſtu Woiewodow (Polſkich ná ten czás Krolow) opiſuiąc Hiſtoryk powiáda: iż Rzecz-Poſpolita od iednego w cáłośći záchowána, ledwie od dwunaſtu nie zginełá. *Rempublicam ſervavit unus, penè perdidere duodecim.* Im więcey Rządcow, tym mniey dobre-

go dla

go dla poddánych. Y dla tegoć podobno iednego Páná, iednego Regnántá, mieć rádźi *Homerus*,

Haud bona multorum Dominatio, herus unicus esto,
Unicus & Princeps.

A ná coż Moyżeſz ieſzcze zá żywotá ſwoiego chce Wodzá y Regnántá widźieć, *Provideat Dominus DEUS ſpirituum omnis carnis, hominem, qui ſit ſuper multitudinem hanc, ne ſit populus Domini ſicut oves ſine paſtore.* Mnie ſię zdáie, iż w tey mierze chćiał ſię Moyżeſz dobrym pokazáć Regnántem y Páſterzem (ktorego powinność przyſzłe upátrywáć rzeczy ná dobro poddánych ſwoich *Qui enim res antequàm veniant, prævidet, perfectiſſimus ſui, ac aliorum Paſtor conſtituitur.* Ze tedy Moyżeſz poznał iż miał w krotkim umieráć czáſie, *Ibis & tu ad populum tuum, ſicut ivit Frater tuus Aaron*, otoż záwczáſu dla ludu o Páſterzá prośi. Czyli chćiał Moyżeſz potomne náuczyć wieki, że po cnotliwym, po świętym Regnánćie, Swięty, Spráwiedliwy *Juſtus*, powinien koniecznie náſtępowáć. Wſzákże zápádnie w podźiemne lochy ſłońce, więc tron ſwoy świętnemu zdáie Mieśiącowi, nie zdáie rządow Jowiſzowi gwiaźdźie, czemu? bo ten Plánetá lubo z wyſokiey ſfery, przećięſz żeby wſzedł z Dánáą w konjunkcya, gotow ſię cáły rozpływáć, gotow iák deſzcz lać złoto, o inſzych zápomniawſzy. Wypádnie z Korony koſztowna perłá, wſzákże ná iey mieyſce nigdy proſtego nie oſadzáią kámieniá, ale álbo rownego kándoru y waloru perłę, álbo koſztowny dyáment. Ieżeliś iák twárdy kámień, y BOGU y ludźiom nie użyty, ieżeliś *lapis offenſionis & ſcandali*, nie powinieneś poſtać ná tym mieyſcu, gdźie perłowa niewinność zoſtáwáłá. Jákoż tákie *intentum* bydź muśiáło Moyżeſzá, kiedy mu BOG ná ſwoie mieyſce Sukceſſorá, Wodzá, y Páſterzá dla ludźi, obráć kazał, *Tolle Joſue Filium Nun, in quo eſt Spiritus DEI* (á iáko Korneliuſz przydáie *in quo eſt prudentia, pietas, fortitudo, & ceteræ virtutes, tali Principi neceſſariæ*) y część chwały, czyli (według tegożKorneliuſzá) tęż ſamę godność y chá-

Sylveira.

In Libr: Numerorum, Cap: 27.

 rákter

rákter ktory ná ſobie nośił Moyżeſz iemuż oddáć *& da illi partem gloriæ tuæ, id eſt honoris & authoritatis tuæ apud populum.* Weźmiey Iozuego Syná Nun, w ktorym ieſt Duch Boży, day mu część chwały twoiey, *Cajetanus* przydáie, iż BOG rozkázuie Moyżeſzowi áby Iozuemu *Inſignia* nowey Xiążęcey godnośći oddał: to ieſt, áby mu dał w rękę rozgę ſwoię, ktora *Sceptrum* figurowáłá, ná pálec bogáty Sygnet włożył, żeby go Páludámentem okrył. *Juberi hic Moyſi, ut inſigne principatûs ſui communicet cum Joſue, ut tradat ei ſuam virgam, quæ erat quaſi Sceptrum, adeoquè inſigne principatûs, ut det ei annulum ſignatorium, paludamentum*: Opuſzczam inſze reflexye, oto ſię tylko pytam, czemu BOG Wſzechmogący Iozuemu przez Moyżeſzá ták wyſoką oddáie godność? *da illi partem gloriæ tuæ, id eſt honoris & authoritatis apud populum.* Záłożona odemnie ná odpowiedź przychodźi prawdá, iż w Iozuym Duch Boſki záłożył ſobie rezydencyą *Virum in quo eſt Spiritus Dei*, otoż BOG mu naywyżſzy, Xiążęcey godnośći czyli Páſterſkiey, prowiduie tytuł, *& da illi partem gloriæ id eſt honoris, & authoritatis.* Tákci gotowa dla tego godności *da partem gloriæ* prowizya *provideat Dominus*, w kim ſię DVCHA Przenayświętſzego znáyduie rezydencya *in quo eſt Spiritus DEI.*

Apud Cornelium.

Albo od generálnych tytułow, obroćmy mowę do pártykulárnych. Dotąd mowiłem iż gdźie ſobie DVCH Przenayświętſzy záłoży rezydencyą, tám záraz wyſokiey godności bydź muſzą y iáwno wydáć ſię tytuły. Opuſzczam inſze godnośći tytuły, o święte tylko pytáć ſię będę, Prawdáć nie poſtrzebáby od Swiętych, y inſzych rozłączáć godności tytułow: Boć to chwalebna, kiedy nie tylko święte, ále też y świętne kto noſi tytuły. Niewinność ſymbolizuiąca perłá, z natury ſwoiey piękna, przecięż udatnieyſza, ieżeli álbo w Koronie, lub w złotym ſygnecie oſadzona. Ma ſwoy ſzácunek niezábrukána niewinności ſukienká, większy: kiedy z Purpurą złączona. Pięknie uchodzą święte, z świetnemi tytuły, piękniey ieſzcze świetne z świętemi:

temi. Ozdobnie kiedy ná głowie Koroná, ozdobniey, kiedy ſię do niey święte przyłączą promienie. Podoba mi ſię Doktorſki pierśćień, bárdźiey kiedy w nim perłá niewinnośći oſadzona. Chwali tám kogoś Dawid y tytuł Krolewſki dáie *Rex gloriæ*, ále záraz przydáie *Dominus virtutum*. Tákći wrąz chodźić powinien tytuł *Regis gloriæ & Domini virtutum*. Bo coż to potym że kto *Invictissimus*, kiedy on *servus peccati*, ládá niecnoćie y pokuśie, da ſię záwoiowáć. Co potym że kto ieſt *Serenissimus, Illustrissimus*, kiedy on iák *talpa cecutiens* w źiemi, álbo iák nietoperz w nocy ſię nieprawośći kocha, u Niebá *filius tenebrarum*. Nie wielka zdami ſię mieć tytył *Doctissimi*, ieżeli kto z boku záwoła: *animalis homo non percipit ea, quæ sunt spiritûs*. Aleć opuſzczam ia źiemſkie y świátowe tytuły, o Niebieſkie tylko y Swięte pytam ſię, ſamże też u nas ſłucháczeʔ Podobno nie máſz. Niemáſz w nas świątobliwośći, zginęły święte tytuły, że w nas nie máſz rezyduiącego przez łáſki Przenayświętſzego DVCHA, czemuż? Nizeli odpowiem, wprzod z Piſmá Swiętego wezmę impet. Po uniwerſalnym potopie wypuſzczona od Noego gołębicá (ktora według Swiętych Doktorow Przenayświętſzego figurowáłá DVCHA) cáły świát zluſtrowáłá, nie upátrzyłá mieyſcá, gdźieby wygodnie obśiesć mogłá, po wſzyſtkich niżinách rozlana wodá, ná gorách błotá y muły, po cáłym świećie gęſto rozgniłe trupy, więc názad do Arki powrocić ſię muſiáłá. Co niegdyś pod czás uniwerſalnego potopu w figurze było, to teraz rzeczą ſię práktykuie. Wylaliśmy ſię podobno iák wodá ná wſzelkie niecnoty ſwawolni Rubenowie, *Ruben effusus ut aqua*, zátonełá w mule grzechowym Krwią Nayświętſzą JEZVSA obmyta duſzá, w tey wodźie nieprawośći, w rozgniełych trupow zámieniłá ſię łáſką Boſką ożywiona duſzá, otoż nie ma gdźie ſpocząć ten Niebieſki gołąbek DVCH Przenayświętſzy, do Niebieſkiey názad wracáć ſię muśi ná mieſzkánie Arki, *cum non invenisset ubi requiesceret pes ejus, reversa est ad eum ad arcam*. Z nas winá, że Swiętych nie mamy tytułow, z nas o-

Pſal: 23.
1. Cor: 4.
Gneſis 8.

kázya że u nás DVCH Przenayświętszy nie ma rezydencyi. Strofował niegdyś zácięte Zydowstwo Nász Jerozolimski Dyákon Szczepan Swięty, *vos semper Spiritui Sancto, resistitis* wy się záwsze DVCHOWI Swiętemu zprzećiwiacie, y mieszkánia mu w sercách wászych zábraniaćie. Vważmy, ieżeli w támtych y nas nie strofuie Dyákon Swięty. Ty y ow człowiecze, iałeś się podeyźrzáney kompánij, bywałeś ná tákim mieyscu, gdźie się y wyprobowána obawia stánąć świątobliwość, wpadłeś raz y drugi w grzech śmiertelny, przychodźiły ci rozmysły żeś tym samym Niebo utrácił, wiecznieś zásłużył piekło, żeś BOGA Dobro nieskończone; nád ktore świát cáły áni miał, áni ma, áni mieć może lepszego, obráźił. Perswádowáli Spowiednicy, á podczás y ná Rány Chrystusa záklináli, ábyś się więcey do tego nie wracał grzechu, ktorym sromotnie lżysz nieskończoney godności Májestat Boski, Chrystusa powtornie krzyżuiesz, własną zábiiasz duszę, dobrowolnie do piekłá idźiesz. Mowili Káznodźieie, á podczás y pioruny z ámbony rzucáli, áby cie od tego odstrászyli grzechu, uczyniłżeś, o co ćie ná Spowiedźi proszono? wypełniłżeś, o co strofował Káznodźieiá? bynaymniey. Znowuś się ták iák, nierozumne bydlę do kálu grzechowego powroćił, też same ponowiłeś y powtorzyłeś zbrodnie y niepráwośći. Otoż w tym sprzećiwiłeś się DVCHOWI Przenayświętszemu, sameś mu do rezydencyi przeszkodźił. Bo co Spowiednik przy Konfessyonale, Káznodźieiá z ámbony mowił, to wszystko Imieniem Przenayświętszego DVCHA, wszák to świádectwo samego Chrystusa: *Non enim vos estis qui loquimini, sed spiritus Patris vestri qui loquitur in vobis.* Nie spodźiewam ia się żeby się tu kto z was kontrápunktem stá Przenayświętszego znáydował DVCHA. Aleć ieżeliby był, obawiáć mu się potrzebá, áby mu DVCH Przenayświętszy nie powiedźiał, *Vocavi & renuistis, despexistis omne consilium meum, & increpationes meas neglexistis, ego quoq; in interitu vestro ridebo.* Tylom ćię rázy przez święte obiáśnienia, przez nádprzyrodzone nátchnienia do świętych námawiał tytułow, wszystkoś

Actorum 7mo.

Proverbiorum. 1mo.

wszystkoś

-wszystkoś to rázem y mnie samego zpospononował, otoż
ten czás iák wiecznie ginąć będźiesz, ia ćię rátowáć nie bę-
áni żadnego miłosierdźia nád tobą nie pokażę, *ego quoq;*
interitu vestro ridebo, á iáko Swięty Gregorz mowi: *affli-*
ni vestræ, nulla pietate compatiar. DVCHV Przenay- 9. Mor. C. 20.
ęts zy ieżeliśmy się kiedy Tobie, y Twoim Nayświętszym
ećiwiali łáskom, teraz otwieramy zámknięte przez
nieprawośći sercá násze, wypowiádamy mieysce tym rze-
czom, ktoreby Tobie do mieszkánia u nas przeszkodą były,
ruguiemy wszystko to, coby Boskie twoie obráźić mogło
oko, gásimy y naymnieysze iskierki ogniá świátowey mi-
łośći, ktoreby łask twoich upały w nas gáśić miáły. Przy-
idźże do nas w świętych płomieniách, w Niebieskich árdo-
rách, oźiębłe nieprawośćią sercá świętym promieniem zá-
grzey, zlodowáćiáłe grzechem w łez pokutnych potoki roz-
top, *fluant perennes lachrymæ*, y czego obfitość łez w nas
zpłokáć nie potráfi, Ty Ogniu niestworzony upałem łask
twoich oczyść, *labes eluat flamma, quas unda non valuit*,
záćmione nieprawośćią myśli, świętym łask rozświeć pro-
mieniem, *accende lumen sensibus*, zágrzane twoią miłośćią
sercá, silnieyszym ogniem rozpal, *ignem ignibus adde*.
Przyidź mowię do nas Przenayświętszy DVCHV, weś
sercá y zmysły násze w Twoię possessyą, Ty sam w nich
przez łáski Twoie poprzedzáiące, pobudzáiące, y poświą-
cáiące mieszkay dotąd, dokąd się od Ciebie szczęśliwey
wiecznośći nie doczekamy tytułu.

Aura potens, amor ignipotens spirabile Numen,
Amborum (a) communis amor, Cæli aurea flamma, (a) Patris & Filij.
Sancte veni, Sanctis accende ardoribus orbem,
O divum flamen, nostris te mentibus affla!

AMEN.



Concio hæc de Sanctiſsimo SPIRITU ſatis eruditè conſcripta, ab Admodum Reverendo Domino SILVESTRO IANDECKI, CANONICO Regulari Ordinis Sanctiſsimi Sepulchri, Sacræ Theologiæ Actuali PROFESSORE Primario, PLEBANO Vnieioviensi, ad majorem Sancti SPIRITUS gloriam ut imprimatur, do facultatem, ſi iis, ad quos ſpectat ita videbitur. Datum in Conventu Generali Miechoviensi. Die 6. Octobris Annô Domini 1744.

M. VENCESLAUS MURATOWICZ, Sacræ Theologiæ DOCTOR, Ordinis Canonicorum Regularium Custodum Sanctiſsimi Sepulchri Congregationis Miechoviensis CUSTOS GENERALIS, PRÆPOSITUS Conventûs Prevorſcensis. mpp.

IMPRIMATUR.

M. MATHIAS ZIĘTKIEWICZ, Sacræ Theologiæ DOCTOR, CANONICUS Cathedralis Cracoviensis, Librorum per Diæcesim Cracoviensem CENSOR. mpp.




Biblioteka Jagiellońska
stdr0027030